

**Wyrok z dnia 16 marca 1999 r.**

**II UKN 521/98**

**Małżonka rozwiedziona, która w chwili śmierci byłego męża nie miała ustalonego prawa do alimentów wyrokiem sądowym lub ugodą sądową, nie ma prawa do renty rodzinnej po byłym mężu, także w przypadku dalszego pożycia byłych małżonków po rozwodzie.**

Przewodniczący: SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Stefania Szymańska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 marca 1999 r. sprawy z wniosku Lucyny S. przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w L. o prawo do renty rodzinnej, na skutek kasacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 lipca 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 24 listopada 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie zmienił decyzję Wojskowego Biura Emerytalnego w L. z dnia 21 maja 1996 r. i przyznał Lucynie S. od dnia 25 marca 1996 r. prawo do renty rodzinnej wojskowej po zmarłym w dniu 8 grudnia 1985 r. mężu Józefie S. W uzasadnieniu wyroku Sąd podał, że zaskarżoną decyzją pozwany organ rentowy odmówił wnioskodawczyni po raz drugi prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, ponieważ małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód, a wnioskodawczyni nie miała ustalonego prawa do alimentów. Odwołanie wnioskodawczyni od pierwszej odmownej decyzji z 1986 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie, powołując się na art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), oddalił wyrokiem z dnia 26 września 1986 r. Z wyjaśnień wnioskodawczyni oraz zeznań jej syna, Lesława S., złożonych w niniejszej sprawie jednak wynika, że jedenaście miesięcy po

rozwodzie Józef S. powrócił do rodziny, zamieszkał z żoną oraz dwoma synami i byli małżonkowie od tej pory żyli jak małżeństwo.

Opierając się na tym stanie faktycznym oraz orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1987 r., II UZP 56/86 i 14 maja 1992 r., II URN 13/92, Sąd Wojewódzki doszedł do przekonania, że wnioskodawczyni w chwili śmierci byłego męża pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej i odwołanie uwzględnił jako zasadne.

Apelację od wyroku Sądu Wojewódzkiego złożył pozwany organ rentowy i zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 41 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 1998 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie: 1) uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w sprawie; 2) odrzucił odwołanie Lucyny S. od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w L. z dnia 21 maja 1996 r. [...]; 3) nie obciążył Lucyny S. kosztami postępowania za obie instancje. Sąd Apelacyjny podkreślił w uzasadnieniu, że z materiału dowodowego zebranego przez Sąd Wojewódzki wynika, iż małżeństwo wnioskodawczyni z Józefem S. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 21 października 1971 r. Józef S. (pobierający emeryturę na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 29, poz. 139 ze zm.) zmarł w dniu 8 grudnia 1985 r. Wnioskodawczyni po śmierci byłego męża, w dniu 8 marca 1986 r., złożyła wniosek o przyznanie jej renty rodzinnej. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 26 września 1986 r. [...] oddalił odwołanie wnioskodawczyni od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w L., odmawiającej prawa do żądanego świadczenia. W niniejszej sprawie zachodzi zatem nieważność postępowania, bowiem między tymi samymi stronami, o to samo roszczenie (na podstawie tych samych okoliczności faktycznych i prawnych) sprawa taka została już prawomocnie osądzona. W tej sytuacji i na mocy art. 378 § 2, 379 pkt 3 i 386 § 2 KPC należało uchylić zaskarżony wyrok, znieść postępowanie w sprawie i odrzucić odwołanie wnioskodawczyni od zaskarżonej decyzji pozwanego organu rentowego.

W kasacji pełnomocnik procesowy wnioskodawczyni zarzucił naruszenie art. 366 KPC w związku z art. 199 § 1 pkt 2 KPC przez błędną wykładnię i wniósł o „zmianę zaskarżonego postanowienia w trybie art. 393<sup>15</sup> KPC i utrzymanie w mocy wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 14 listopada 1997 r.”, ewentualnie o

uchylenie postanowienia Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temuż Sądowi. Zdaniem wnoszącego kasację, sprawa niniejsza nie jest tożsama ze sprawą toczącą się przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie w roku 1986, zakończoną prawomocnym wyrokiem oddalającym odwołanie wnioskodawczynie od orzeczenia Wojskowego Biura Emerytalnego w przedmiocie przyznania jej prawa do renty rodzinnej. Tożsamość roszczenia w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 KPC zachodzi bowiem tylko wówczas, gdy identyczne są strony, zakres żądania, te same okoliczności faktyczne i prawne. W sprawie niniejszej zachodzi tożsamość stron, lecz inne są okoliczności prawne i faktyczne, a samo roszczenie dotyczy innego okresu. Wnioskodawczynie wносиła o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej od dnia 25 marca 1996 r., natomiast "w postępowaniu z roku 1986 wniosek dotyczył zupełnie innego okresu, a przecież powaga rzeczy osądzonej odnosi się do przedmiotu procesu w takiej postaci jaką miało żądanie objęte przedmiotem procesu w chwili wydania wyroku w 1986 roku". Od wyroku Sądu Wojewódzkiego z 1986 r. zmieniły się okoliczności prawne. Sąd wówczas nie badał czy mimo rozwodu między małżonkami nie została zachowana więź materialna i duchowa, bo w ówczesnym stanie prawnym było to bez znaczenia. Aktualnie, wobec zmian w orzecznictwie i możliwości przyznania prawa do renty rodzinnej w przypadku dalszego pożycia małżonków pomimo rozwiązania małżeństwa przez sąd, wnioskodawczynie miała podstawy do złożenia ponownego wniosku do Wojskowego Biura Emerytalnego o przyznanie jej tego prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw i podlega oddaleniu.

Wbrew wywodom kasacji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie nastąpiła zmiana poglądu co do braku podstaw przyznania prawa do renty rodzinnej rozwiedzionej małżonce, która nie miała ustalonego prawa do alimentów wyrokiem sądowym lub ugodą sądową - w przypadku dalszego pożycia byłych małżonków po rozwodzie. Wprawdzie w wyroku z dnia 22 stycznia 1992 r., II URN 6/92 (OSNCP 1994 z. 3, poz. 68) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że w sytuacji, kiedy między rozwiedzionymi małżonkami istniała po rozwodzie i trwała aż do śmierci byłego małżonka rzeczywista więź materialna i duchowa, była żona może na mocy art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o z.e.p., domagać się przyznania renty rodzinnej po

nim nawet wówczas, gdy w chwili śmierci nie miała ustalonego wyrokiem sądowym lub ugodą prawa do alimentów, to należy podkreślić, że wyrok ten został wydany w sprawie o wyjątkowym stanie faktycznym i dlatego wyrażone w nim stanowisko nie miało wpływu na zmianę orzecznictwa. I tak, na przykład w wyroku z dnia 22 maja 1997 r., II UKN 134/97 (OSNAPiUS 1998 nr 7, poz. 220) Sąd Najwyższy stwierdził, iż warunek „pozostawania we wspólności małżeńskiej” w rozumieniu art. 41 ust. 3 ustawy o z.e.p. dotyczy jedynie wdowy, a nie małżonki rozwiedzionej. Pojęcie „pozostawanie we wspólności małżeńskiej” jest bowiem pojęciem właściwym dla trwającego związku małżeńskiego. W kwestii tej należy także powołać zbieżne z powyższym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 stycznia 1997 r., II UKN 45/96 (OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 324), w myśl którego nabycie uprawnień do renty rodzinnej przez rozwiedzioną małżonkę jest uwarunkowane wykazaniem, że w chwili śmierci byłego męża miała w wyroku lub ugodzie sądowej ustalone prawo do alimentów z jego strony. Ten kierunek orzecznictwa utrzymywany jest nadal. Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że wnoszący kasację powołując się na zmianę w orzecznictwie odnośnie do tej kwestii nie wskazał żadnego orzeczenia Sądu Najwyższego, które mogłoby przemawiać za taką zmianą.

W sprawie jest bezsporne, że wnioskodawczynie występowała po śmierci męża, tj. w 1986 r., do wojskowego organu rentowego o przyznanie renty rodzinnej oraz że wniosek ten został załatwiony odmownie, a to właśnie z uwagi na niewykazanie, iż w chwili śmierci męża miała ustalone wyrokiem lub ugodą sądową prawo do alimentów, co jest jednym z warunków określonych w art. 41 ust. 3 ustawy o z.e.p. do przyznania takiego świadczenia.

Bezsporne jest również, że odwołanie wnioskodawczynie od odmownej decyzji organu rentowego zostało oddalone przez Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie wyrokiem z dnia 26 września 1986 r. [...]. Prawomocnym wyrokiem stwierdzono więc w 1986 r. brak prawa wnioskodawczynie do renty rodzinnej po mężu. Wbrew stanowisku wyrażonemu w kasacji, stan prawny w tym zakresie nie uległ zmianie, co wynika w sposób oczywisty z brzmienia art. 41 ust. 3 ustawy o z.e.p. Dlatego nie jest uprawnione stanowisko, iż sprawa wnioskodawczynie o rentę rodzinną po mężu nie została prawomocnie osądzona oraz że z uwagi na zmianę „okoliczności prawnych i faktycznych”, była podstawa do ponownego domagania się przez nią przyznania prawa do tego świadczenia. Trafne jest zatem stanowisko Sądu Apelacyjnego, że w niniejszej sprawie zachodzi nieważność postępowania, bowiem

między tymi samymi stronami, o to samo roszczenie, na podstawie tych samych okoliczności faktycznych i prawnych sprawa o rentę rodzinną została już prawomocnie osądzona.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy stwierdza, iż Sąd Apelacyjny nie naruszył przepisów powołanych w kasacji i dlatego orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====